

XIII Wtorek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 8,23-27): Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie. Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał. Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: «Panie, ratuj, giniemy!» A On im rzekł: «Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?» Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła gwałboka cisza. A ludzie pytali zdumieni: «Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?».

«Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła gwałboka cisza»

Fray Lluç TORCAL Monje del Monasterio de Sta. M^a de Poblet
(Santa Maria de Poblet, Tarragona, Hiszpania)

Dzisiaj, Wtorek XIII zwyczajnego czasu, liturgia oferuje nam jeden z najbardziej imponujących elementów życia publicznego Pana. Wyjątkowa scena kontrastuje radykalnie postawę uczniów i Jezusa. Możemy wyobrazić sobie zamieszanie jakie panowało nad łodzi, gdy «nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź» (Mt 8,24), ale niepokój, który nie wystarczy, aby obudzić śpiącego Jezusa. To uczniowie w rozpaczy musieli obudzić Mistrza: «Panie, ratuj, giniemy!» (Mt 8,25).

Ewangelista używa całego ten dramat, aby odsłonić prawdziwą istotę Jezusa. Burza nie traciła na sile i uczniowie nadal byli niespokojni, gdy Pan, zwyczajnie i spokojnie, «wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła gwałboka cisza» (Mt 08,26). Od Słów Jezusa nastaje spokój, spokój skierowany nie tylko do wzburzonych wód, nieba i morza: Słowa Jezusa skierowane były przede wszystkim do zastraszonych serc Jego uczniów. «Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?» (Mt 08,26).

Uczniowie ze wstydu i strachu przeszli do podziwu Tego, który wcale nie dokonał czegoś dotychczas niewyobrażalnego. Zaskoczenie, podziw, zastanawianie się nad tą gwałtowną zmianą sytuacji, wzbudziło w nich zasadnicze pytanie: «Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?» (Mt 8,27). Kimże jest Ten, który uspokoja burze na ziemi i w niebie, a zarazem, w ludzkich sercach? Tylko ten, kto «pięć jak

człowiek w Źodzi, moŹe rozkazaŹ wiatrom i morzu jak Bóg" (Nicetas z Remezjany).

Kiedy pomyŹlimy, Źe zapada siŹ pod nami grunt, nie zapominajmy, Źe naszym Zbawicielem jest sam Bóg, który staŹ siŹ człowiekiem, i który przychodzi do nas przez wiarŹ.

MyŹli na dzisiejszŹ EwangeliŹ

- «ZabraŹ uczniów ze sobŹ do Źodzi, aby nauczyŹ ich dwóch rzeczy: nie baŹ siŹ niebezpieczeŹstw ani nie popadaŹ w próŹnoŹ z powodu zaszczytów» (ŹwiŹty Jan Chryzostom)
- «Jezus nie pragnie byŹmy byli osobami biernymi; chce od nas aktywnoŹci, odpowiedzialnoŹci, ale jednoczeŹnie peŹni nadziei» (Benedykt XVI)
- «Synowska ufnoŹ zostaje wystawiona na próbŹ, gdy mamy wraŹenie, Źe nie zawsze jesteŹmy wysŹuchiwani. Ewangelia wzywa nas do postawienia sobie pytania o zgodnoŹ naszej modlitwy z pragnieniem Ducha.» (Katechizm KoŹcioŹa Katolickiego, nr 2756)